

Sygn. akt I C 529/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Mariusz Bartnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 lipca 2019 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa **S. Z. i A. R.**

przeciwko **(...) S. A. z siedzibą w W.**

o zapłatę,

- 1) zasądza od pozwanego **(...) S. A. z siedzibą w W.** na rzecz powódki **S. Z.** kwotę 20.800 zł ( dwadzieścia tysięcy osiemset złotych 00/100 ) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty,
- 2) zasądza od pozwanego **(...) S. A. z siedzibą w W.** na rzecz powoda **A. R.** kwotę 20.800 zł ( dwadzieścia tysięcy osiemset złotych 00/100 ) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty,
- 3) oddala oba powództwa w pozostałym zakresie,
- 4) zasądza od pozwanego **(...) S. A. z siedzibą w W.** na rzecz powódki **S. Z.** kwotę 375 zł ( trzysta siedemdziesiąt pięć złotych 00/100 ) tytułem kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu oraz kwotę 810 zł ( osiemset dziesięć złotych ) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
- 5) zasądza od pozwanego **(...) S. A. z siedzibą w W.** na rzecz powoda **A. R.** kwotę 300 zł ( trzysta złotych 00/100 ) tytułem kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu oraz kwotę 810 zł ( osiemset dziesięć złotych ) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
- 6) odstępuje od obciążenia powodów kosztami procesu,
- 7) nakazuje ściągnąć od pozwanego **(...) S. A. z siedzibą w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Gdańsku** kwotę 1405 zł ( jeden tysiąc czterysta pięć złotych 00/100 ) tytułem kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu.

## UZASADNIENIE

S. Z. oraz A. R. w dniu 27 kwietnia 2018 roku złożyli pozew o zapłatę przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.. Wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki S. Z. kwoty 67.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki S. Z. kwoty 71.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda A. R. kwoty 67.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda A. R. kwoty 71.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,
5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wraz z pozwem złożyli wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w 1998 roku miał miejsce wypadek drogowy, w którym brał udział ojciec powodów jako pasażer. Był on właścicielem samochodu. W wyniku wypadku poniósł śmierć na miejscu. Zdaniem powodów, którzy są dziećmi zmarłego pasażera, przysługuje im prawo do odszkodowania za szkodę oraz zadośćuczynienia za krzywdę na zasadzie art. 446 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Wskazali, że skutki zdarzenia były dla rodziny zmarłego wyjątkowo ciężkie. Spowodowały głęboki żal, poczucie pustki i tęsknoty, beznadziejności sytuacji życiowej. Wskutek śmierci żywiciela rodziny nastąpiło znaczne pogorszenie się warunków majątkowych powodów. W wyniku zdarzenia drastycznie spadły dochody rodziny. Żona zmarłego mając czwórkę małych dzieci nie mogła podjąć zatrudnienia. Po śmierci męża korzystała z pomocy społecznej oraz osób trzecich, gdyż nie była w stanie samodzielnie utrzymać rodziny. Powodowie podnieśli, że na skutek śmierci ojca stali się rodziną biedną, żyjącą na granicy ubóstwa, wyróżniali się na tle zamożnych sąsiadów. Powodowie spotykali się z negatywnymi zachowaniami rówieśników, wakacje spędzali w domu, nie korzystali z płatnych zajęć pozalekcyjnych, bardzo szybko musieli rozpocząć pracę, by zarobić na swoje potrzeby. S. Z. czuła się gorsza z uwagi na biedę i brak ojca, tęskniła, cierpiała. A. R. ojca zna głównie z opowiadań rodziny, przez jego brak sprawiał kłopoty wychowawcze, szukał innego męskiego wzoru. Powodowie wskazali, że pozwany wypłacił odszkodowanie i zadośćuczynienie w łącznej kwocie po 11.200 zł dla każdego z nich. Przyczynienie się w niniejszej sprawie zostało przez ubezpieczyciela określone na 60%. Zdaniem strony powodowej przyczynienie winno być ustalone na poziomie maksymalnie 50%. Powodowie odwołali się od decyzji pozwanej. Ubezpieczyciel podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że pozwany kwestionuje przedmiotowe roszczenie strony powodowej co do wysokości. Powodom ustalono kwotę po 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę po 10.000 zł tytułem stosownego odszkodowania. Świadczenia zostały pomniejszone o 60% z tytułu przyczynienia się osoby poszkodowanej do powstania wypadku. Strona pozwana przyznała, że strata najbliższej osoby wywołała u powodów ból, cierpienie, poczucie osamotnienia, a zatem zerwanie takiej więzi należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych. Pozwany wskazał, że krzywda rekompensowana na podstawie art. 448 k.c. obejmuje jedynie pewien wycinek ujemnych przeżyć, a tym samym kwota zadośćuczynienia z art. 448 k.c. powinna być odpowiednio niższa niż z art. 446 § 4 k.c. Pozwany wskazał, że powodowie w żaden sposób nie udowodnili na obecnym etapie postępowania swoich roszczeń, mimo że to na nich spoczywa ciężar dowodu. (...) S.A. w W. zakwestionował również wymagalność odsetek ustawowych. Jego zdaniem data wymagalności odsetek ustawowych winna zostać określona na dzień wyrokowania, a nie według dat przyjętych przez powodów.

Postanowieniem z 27 lipca 2018 roku tutejszy Sąd zwolnił powódkę S. Z. od kosztów sądowych w części dotyczącej opłaty od pozwu ponad kwotę 2.500 zł, zwolnił powoda A. R. od kosztów sądowych w części dotyczącej opłaty od pozwu ponad kwotę 2.000 zł i oddalił wnioski powodów o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

30 kwietnia 1998 roku w S. miał miejsce wypadek drogowy, w którym uczestniczyli Z. R. (1), jako kierowca, oraz Z. R. (2), jako pasażer. Mężczyźni poruszali się samochodem marki F. (...), będącym własnością Z. R. (2). Na

skutek wypadku pasażer doznał obrażeń ciała w postaci pęknięcia ściany serca i sklepienia wątroby z następowym wylewem krwi do jamy opłucnowej i jamy otrzewnowej, które doprowadziły do jego zgonu na miejscu zdarzenia. Kierowca pojazdu, który również poniósł śmierć w zdarzeniu, spowodował wypadek, bowiem prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości – w jego krwi wykryto 2,7 ‰ alkoholu.

(okoliczności bezsporne)

Nie jest wiadomym, czy zmarły Z. R. (2) w czasie wypadku znajdował się pod wpływem alkoholu ani z jakiego powodu powierzył kierowanie pojazdem będącym jego własnością innej osobie.

Zmarły Z. R. (2) pracował jako funkcjonariusz policji, był głównym żywicielem rodziny. Matka powodów pracowała jako sprzątaczką na 1/8 etatu. Rodzina zamieszkiwała w bloku służbowym z racji wykonywanego zawodu Z. R. (2). Zmarły pracował na zmiany, z uwagi na niewysokie zarobki funkcjonariusza policji dorabiał także dorywczo na utrzymanie rodziny, wykonywał tzw. „fuchy”, co stanowiło znaczną część dochodu. Z racji wykonywanego zawodu przysługiwały mu liczne dodatki do wynagrodzenia, m.in. dofinansowanie do wakacji dla dzieci, ekwiwalent za zakup mundurów, dofinansowanie do remontu i inne. Jego łączne zarobki były względnie wysokie, porównując do przeciętnej zamożności mieszkańców małych miejscowości w tym czasie, wobec czego za życia Z. R. (2) rodzinie wiodło się dobrze, ich sytuacja materialna była stabilna, nieodstająca od sytuacji rodzin sąsiednich. Po jego śmierci matka powodów zmuszona była korzystać z pomocy osób trzecich, bliskich, instytucji socjalnych. Sytuacja materialna powodów zmieniła się diametralnie, z osób żyjących na stabilnym, wysokim poziomie stali się rodziną biedną, żyjącą na granicy ubóstwa, o czym wiedziało także otoczenie. Kupowano tylko niezbędne przedmioty i sprzęty, bardzo często używane. Dzieci cierpiały z powodu braku ubrań, książek, zabawek, urządzeń, które posiadali rówieśnicy wokół nich, czuły się gorsze. Matka powodów miała ograniczone możliwości zarobkowe ze względu na czwórkę małoletnich dzieci, a także brak wykształcenia i poszukiwanego zawodu. Zarówno S. Z., jak i A. R. rozpoczęli pracę zarobkową przed osiągnięciem pełnoletniości, często rezygnując z rozrywek i własnego życia towarzyskiego na rzecz poprawy sytuacji finansowej rodziny. Nadto powodowie bardzo przeżyli śmierć ojca, jako małe dzieci mieli z nim dobry kontakt, byli blisko, darzyli się wzajemną miłością. Powód wychował się bez ojca, w chwili jego śmierci miał 3 lata. Powódka miał wówczas 6,5 roku, do chwili obecnej boryka się ze skutkami zdarzenia, ma złe wspomnienia, cierpi, boi się, że tak, jak kiedyś straciła ojca, teraz może stracić męża.

(dowód: zeznania świadka K. U. na rozprawie 19.02.2019 r. – k. 197-198, zeznania świadka B. U. na rozprawie 19.02.2019 r. – k. 199, zeznania świadka K. B. na rozprawie 29.03.2019 r. – k. 211-212, zeznania świadka B. B. na rozprawie 29.03.2019 r. – k. 212, zeznania świadka G. A. na rozprawie 29.03.2019 r. – k. 213, zeznania świadka A. Z. na rozprawie 7.06.2019 r. – k. 253-254, zeznania powodów złożone na rozprawie w dniu 9 lipca 2019 – utrwalone na nośniku CD)

W dniu 27 listopada 2017 roku powodowie nadali do (...) S.A. w W. pismo „Zgłoszenie szkody wraz z wnioskiem o likwidację szkody”, w którym zawiadomili o szkodzie oraz wnieśli o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego dotyczącego wypadku drogowego z 30 kwietnia 1998 roku i wypłacenie kwot 150.000 zł każdemu z uprawnionych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 150.000 zł każdemu z uprawnionych tytułem odszkodowania. Poinformowano w piśmie, że brak zapłaty żądanych kwot w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty będzie skutkowało niezwłocznym wystąpieniem na drogę postępowania sądowego.

(dowód: pismo powodów „Zgłoszenie szkody wraz z wnioskiem o likwidację szkody – k. 46-48, dowód nadania pisma – k. 49)

W dniu 7 grudnia 2017 roku (...) S.A. w W. w wyniku zgłoszenia przyznało zarówno na rzecz uprawnionej S. Z., jak i uprawnionego A. R. kwoty po 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz kwoty po 10.000 zł tytułem stosownego odszkodowania na mocy art. 446 § 3 k.c. Ubezpieczyciel wskazał, że przyznane świadczenia zostały pomniejszone z tytułu przyczynienia się osoby poszkodowanej do powstania wypadku w stopniu 60%. W wyniku pomniejszenia powódce wypłacono odszkodowanie w wysokości 4.000 zł oraz zadośćuczynienie w wysokości 7.200 zł, tj. łącznie 11.200 zł. Decyzją z 12 grudnia 2017 roku (...) S.A. w W. przyznał

na tych samych zasadach również powodowi A. R. odszkodowanie w wysokości 4.000 zł oraz zadośćuczynienie w wysokości 7.200 zł, tj. łącznie 11.200 zł. W formie e-mailowej pozwany poinformował powodów o możliwości dokonania dopłaty w przypadku ugodowego zakończenia postępowania - na rzecz każdego z uprawnionych kwoty do dopłaty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty do dopłaty 4.000 zł tytułem stosownego odszkodowania minus 60% przyczynienia.

(pismo pozwanego z 7.12.2017 r. dot. S. Z. – k. -53, pismo pozwanego dot. A. R. – k. 54–55, wydruk korespondencji e-mailowej skierowanej przez pozwanego do powodów – k. 56-58)

Powodowie odwołali się od decyzji ubezpieczyciela, wskazując, że w ich ocenie wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia została rażąco zaniżona, a przyczynienie się zostało w istotny sposób zawyżone. W odpowiedzi na powyższe odwołanie (...) S.A. w W. podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

(dowód: pismo powodów „Odwołanie od decyzji ubezpieczyciela z 5.01.2018 r. – k. 59-62)

### **Sąd zważył co następuje:**

W oparciu o ustalony powyżej stan faktyczny Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie zebranych i przeprowadzonych w sprawie dowodów, które poddano ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd dokonał oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oparł się na dowodach w postaci zeznań świadka K. U. na rozprawie 19 lutego 2019 roku, zeznań świadka B. U. na rozprawie 19 lutego 2019 roku, zeznań świadka K. B. na rozprawie 29 marca 2019 roku, zeznań świadka B. B. na rozprawie 29 marca 2019 roku, zeznań świadka G. A. na rozprawie 29 marca 2019 roku, zeznań świadka A. Z. na rozprawie 7 czerwca 2019 roku, zeznań powodów na rozprawie 9 lipca 2019 roku, pisma pozwanego dot. S. Z. z 7 grudnia 2017 roku, pisma pozwanego dot. A. R. z 12 grudnia 2017 roku, wydruku korespondencji e-mailowej skierowanej przez pozwanego do powodów, pisma powodów „Odwołanie od decyzji ubezpieczyciela z 5.01.2018 r. Wiarygodność dokumentów złożonych i załączonych do akt sprawy Sąd ocenił mając na uwadze treść art. 244 i 245 k.p.c. Załączniki pism powodów stanowią odpisy dokumentów poświadczone przez adwokata za zgodność z oryginałami. Sąd nie znalazł podstaw do odmowy przyznania waloru wiarygodności dokumentom zaoferowanym przez strony.

Sąd wziął pod uwagę, iż stan faktyczny między stronami nie był sporny. Sporna była natomiast wysokość dochodzonych roszczeń, które pozwany uznawał i związku z faktem, iż dokonał już na poczet powodów wypłaty świadczenia, wnosił o oddalenie powództwa. Jednocześnie spornym w sprawie był stopień przyczynienia się zmarłego Z. R. (2) do powstania szkody, którego wysokość pozwany ocenił na 60%, w przeciwieństwie do powodów, którzy optowali za uznaniem 50 % stopnia przyczynienia.

Wypadek samochodowy, w wyniku której śmierć poniósł ojciec powodów, na podstawie którego to zdarzenia obecnie dochodzą oni zapłaty odszkodowania oraz zadośćuczynienia, miał miejsce w 1998 roku, wobec czego rozważając zasadność żądań należy wziąć pod uwagę brzmienie przepisu art. 446 k.c. w chwili zdarzenia. W ówczesnym stanie prawnym przepis ten stanowił, iż jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Wskazać należy zatem, iż w ówczesnym brzmieniu przytoczony przepis nie regulował kwestii przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za

doznaną krzywdę. Takie uprawnienie przysługuje na mocy art. 23-24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Aktualny pozostaje pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przy ocenie „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanego krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r., sygn. akt I CKN 969/98, Lex nr 50824).

Żądanie odszkodowania wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., sygn. akt I PK 97/09, Lex nr 558566). Chodzi tu przy tym o szkodę o mieszanym charakterze, również w zakresie niemajątkowym, która z reguły powoduje śmierć bliskiej osoby. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej „stosownym” a „należnym” odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących w oparciu o art. 446 § 3 k.c. Podnieść należy, iż prawidłowa wykładnia pojęcia „stosowne odszkodowanie” powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną, która musi wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt V CSK 544/07, LEX nr 424335). W judykaturze przyjmuje się, że znaczne pogorszenie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje te wszystkie niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego oraz zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Ocena pogorszenia tej sytuacji i stopnia jego rozległości w znaczeniu sfer życia, których dotknęło, powinna być poprzedzona szczegółową analizą położenia, w jakim znajduje się osoba uprawniona z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej warunki życiowe (wiek, stopień samodzielności życiowej, stosunki rodzinne i majątkowe, warunki wychowawcze) oraz porównaniem z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. W ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględnia się takie czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość, osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r., sygn. akt III CSK 193/13).

W ocenie Sądu śmierć Z. R. (2) niewątpliwie wywołała u powodów szereg negatywnych przeżyć emocjonalnych. W bardzo młodym wieku stracili oni ojca, jedną z najbliższych osób, której obecność jest niezbędna do właściwego rozwoju młodego człowieka. Kontakt ojca z dziećmi był bardzo dobry, powodowie bardzo silnie przeżyli tragedię. Pośrednimi skutkami zdarzenia było ich gorsze samopoczucie powodów z powodu ich trudnej sytuacji materialnej. Niewątpliwie śmierć głównego żywiciela rodziny miała znaczny wpływ na stan majątkowy rodziny, która znalazła się na granicy ubóstwa. Powodowie od najmłodszych lat odczuwali negatywne skutki braku pieniędzy oraz reakcje otoczenia. Poświęcili swój własny czas młodości na wykonywanie pracy zarobkowej, która pozwoliłaby choć w pewnym stopniu przyczynić się do poprawy sytuacji majątkowej rodziny. Jednocześnie okoliczności faktyczne w niniejszej sprawie pozwalają przyjąć, iż sytuacja materialna powodów wyglądałaby inaczej, gdyby nie doszło do śmierci ojca w wyniku tragicznego wypadku. Rodzina żyła na stabilnym, dobrym poziomie, Z. R. (2) miał stałą pracę, z której otrzymywał regularne wynagrodzenie, przysługiwały mu dodatki, ze względu na wykonywany zawód mógłby przejść na wcześniejszą emeryturę, a z racji młodego wieku czas prawdopodobnie spżytkowałby na wykonywanie dodatkowych prac np. budowlanych, z których otrzymywałby wynagrodzenie, tak jak robił to przez długi czas przed śmiercią.

Powodowie do końca życia odczuwać będą krzywdę spowodowaną utratą ojca we wczesnym dzieciństwie, w wyniku której pozbawieni zostali możliwości dorastania w jego obecności i nawiązania z nim bliskiej więzi emocjonalnej. Cierpienie towarzyszące utracie osoby najbliższej należy do skrajnie negatywnych i niezwykle intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny czas mogą mieć istotny wpływ w wielu obszarach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi. Prawo do zachowania tych więzi, rozumiane jako autonomiczne dobro osobiste każdego członka rodziny, podobnie jak inne wartości wymienione w art. 23 k.c., jest nierozzerwalnie związane z istotą osoby fizycznej jako podmiotu prawa. W każdym człowieku tkwi bowiem prawo do więzi rodzinnych z

najbliższymi. Do powstania takiego dobra osobistego nie jest wystarczające samo posiadanie bliskich, lecz istnieje konieczność nawiązania z nimi silnej więzi, do której wystąpienia zazwyczaj niezbędne jest wspólne doświadczenie życia rodzinnego, jak również świadomość istnienia takiej więzi oraz wola jej zachowania na przyszłość (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt V ACa 259/17). W świetle tych uwag, w okolicznościach sprawy niniejszej nie może być wątpliwości, iż dobro osobiste powodów w postaci prawa do życia rodzinnego wraz z ojcem zostało naruszone. Zerwanie więzi rodzinnej, nie w sposób naturalny albo na podstawie decyzji osób w te relacje zaangażowanych, lecz w związku z czynem niedozwolonym osoby trzeciej, narusza to dobro osobiste i rodzi odpowiedzialność na podstawie art. 23 i 448 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt V CSK 609/16).

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, iż zasadne jest przyznanie każdemu z powodów odpowiednich kwot tytułem zadośćuczynienia oraz tytułem odszkodowania. Jednocześnie ustalając roszczenie powodów Sąd uznał za zasadne uznanie, iż zadośćuczynienie winno ulec zmniejszeniu w stosunku w jakim Z. R. (2) przyczynił się do powstania szkody, który należy uznać za znaczny. W tym aspekcie art 362 k.c. stanowi bowiem, iż jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Sąd uznał, iż stopień ten należy ocenić na 60%, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez pozwanego. Za wskazanym przekonaniem przemawia okoliczność, iż zmarły musiał mieć świadomość, iż kierujący pojazdem Z. R. (1) znajduje się w stanie bardzo znacznego upojenia alkoholowego. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, stężenie alkoholu we krwi sprawcy wypadku wyniosło 2,7 ‰. Biorąc zatem pod uwagę, iż przykładowo wypicie jednego piwa może powodować stężenie alkoholu we krwi w granicach 0,2 – 0,3 promila, kierowca musiałby spożyć przed jazdą tak znaczne ilości alkoholu, że jego wygląd, mowa i sposób zachowania musiały wskazywać na stan bardzo silnego upojenia. Zasady wiedzy i doświadczenia życiowego wskazują natomiast, iż osoba będąca pod wpływem alkoholu już „na pierwszy rzut oka” zdradza objawy jego spożycia, takie jak zaburzony sposób poruszania, słabsze poczucie równowagi, zaburzona mowa, jej intonację, osłabioną reakcję na bodźce oraz, co istotne, czuć od niej zapach spożywanego wcześniej alkoholu. Nie może umknąć uwadze, iż zmarły Z. R. (2) był policjantem i niewątpliwie niejednokrotnie miał styczność z osobami po spożyciu alkoholu lub nawet mocno pijanymi, z racji zawodu był prawdopodobnie wyczulony znacznie bardziej niż przeciętny człowiek na osoby znajdujące się w stanie nietrzeźwości, a już szczególnie w stopniu tak znacznym, jak kierowca pojazdu należącego do ojca powodów, który był bardzo mocno pijany. Z. R. (1) musiał znajdować się w stanie, który dla każdego postronnego obserwatora był tak widoczny, iż musiał czynić bardzo znacznym przypuszczenie możliwości spowodowania wypadku przez takiego kierującego. Oczywiście, skala ewentualnych obrażeń doznanych w takim wypadku była trudna do przewidzenia. Jednakże doświadczenie życiowe uczy, iż skutki obrażeń ciała doznawane w wypadkach drogowych bywają często poważne, a nawet śmiertelne, szczególnie w ówczesnych czasach, tj. po koniec XX wieku, kiedy większość samochodów nie była jeszcze wyposażona w nawet najprostsze systemy bezpieczeństwa. Zmarły miał zatem podstawy do podjęcia racjonalnej decyzji, by nie powierzać kierowania własnym samochodem osobie w stanie nietrzeźwości, w szczególności tak znacznym. Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów nie jest możliwe ustalenie, czy zmarły ojciec powodów również spożywał alkohol przed zdarzeniem. Z zeznań powodów oraz świadków K. U., B. U., A. Z. wynika, że zmarły Z. R. (2) nie miał problemów z alkoholem. Należy podkreślić jednak, że to nie przesądza, iż w chwili wypadku nie znajdował się pod jego wpływem. Niewykluczone, że ojciec powodów spożywał alkohol okazjonalnie, w celach towarzyskich. Jedynie hipotetycznie można przyjąć, iż w tej sytuacji doszło do jednego z dwóch najbardziej prawdopodobnych scenariuszy – pierwszy zakłada, że zmarły chwili wypadku nie znajdował się pod wpływem alkoholu. Wówczas nie ulega wątpliwości, iż świadomie przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, biorąc pod uwagę, że jako osoba trzeźwa, a w dodatku – policjant - powinien rozsądnie i racjonalnie ocenić, iż prowadzenie pojazdu mechanicznego przez wyraźnie mocno pijanego znajomego jest niewłaściwe i może prowadzić do tragicznych skutków. Całkowicie irracjonalna wydaje się być przyczyna – dla której zmarły przekazał mocno pijanemu przyszłemu sprawcy kluczyki od swojego auta i dał mu się wieźć. Drugi scenariusz zakłada, iż zmarły Z. R. (2) w chwili zdarzenia również znajdował się w stanie nietrzeźwości, co także prowadzi do uznania, iż świadomie przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, prawdopodobnie bowiem spożywał alkohol razem ze Z. R. (1), wiedział zatem, iż żaden z nich nie powinien siadać za kierownicą samochodu. Być może sam, jako policjant, obawiał się, że w razie ewentualnej kontroli straciłby prawo jazdy, zostałyby

wobec niego wyciągnięte także konsekwencje służbowe, a zdawał sobie sprawę, jakie następstwa niosłoby to dla jego sytuacji społecznej i majątkowej jego rodziny – utrata pracy na stanowisku policjanta. Z. R. (1) mógł sam podjąć się prowadzenia pojazdu za zgodą Z. R. (2), może dlatego że miał mniej do stracenia niż Z. R. (2). Nie ma oczywiście znaczenia do kogo należał przedmiotowy pojazd, ale w świetle zasad doświadczenia życiowego taka wersja wydaje się najbardziej prawdopodobna – bo czym można by wytłumaczyć przekazanie kluczyków przez trzeźwego właściciela auta z zawodu policjanta osobie kompletnie pijanej. Sąd ponownie zwraca uwagę, iż co prawda w sprawie nie ma możliwości ustalenia, czy ojciec powodów znajdował się pod wpływem alkoholu w chwili wypadku, ani z jakiego powodu powierzył kierowanie samochodem innej osobie, jednak wskazać należy, iż w każdej z prawdopodobnych sytuacji nie ma wątpliwości, że zdawał sobie sprawę, iż okoliczności faktyczne mogą prowadzić do tragicznych skutków. W związku z powyższym Sąd nie ma wątpliwości, iż przyczynił się on w znacznym stopniu do powstania szkody. Fakt przyczynienia się Z. R. (2) do powstałej szkody nie jest w niniejszej sprawie sporny co do zasady, powodowie również przyznali tę okoliczność, ich zdaniem jednak jego stopień należy określić na 50%. Sąd skłania się ku stanowisku, iż przyczynienie się zmarłego ojca powodów było niewątpliwie, a jego stopień był znacznie większy niż 50%. Ubezpieczyciel określił wysokość przyczynienia się na 60%, Sąd przychylił się zatem do twierdzeń strony przeciwnej, biorąc pod uwagę, iż pozwany nie wnosił o ustalenie wyższego stopnia przyczynienia, chociaż w opisaney sytuacji ten stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody jest – de facto – bardzo wysoki.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, iż adekwatne będzie ustalenie dla każdego z powodów kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 40.000 zł tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę (łącznie po 80.000 zł z tych obu tytułów). Tak ustalone kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania są znaczne, biorąc po uwagę linię orzeczniczą tych roszczeń dotycząca tak odległego okresu oraz fakt, że powodowie zdecydowali się na dochodzenia roszczeń od ubezpieczyciela po bardzo długim upływie czasu od zdarzenia i to na skutek otrzymanej informacji od kancelarii prawnej, o którą nawet sami się nie zwracali. Sąd jednak wziął pod rozwagę wszystkie okoliczności związane z utratą ojca we wczesnym, dzieciństwie i znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej – o czym wyżej szczegółowo wskazano. Biorąc natomiast pod uwagę stopień przyczynienia do powstania szkody ustalony na 60% oraz fakt, iż pozwany wypłacił już z tytułu przedmiotowych roszczeń każdemu z powodów kwoty 7.200 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 4.000 zł tytułem odszkodowania - Sąd zasądził na rzecz powódki S. Z. kwotę 20.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 27 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz na rzecz powoda A. R. kwotę Z. kwotę 20.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 27 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty, jak w punkcie 1 i 2 sentencji wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. - Sąd wskazuje, że powodowie nie wykazali daty wymagalności odsetek ustawowych za opóźnienie na określoną w roszczeniu datę 8 grudnia 2017 roku, wobec czego odsetki zasądzono od dnia wniesienia pozwu. Jednocześnie Sąd oddalił wskazane roszczenia ponad orzeczone kwoty, o czym orzekł na podstawie powołanych przepisów a contrario w punkcie 3 wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. oraz zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż powodowie wygrali sprawę w części.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Mając na uwadze, że powodowie wygrali proces w 15% należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 375 zł tytułem kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu oraz kwotę 810 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu oraz 810 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Na mocy art. 102 k.p.c., zgodnie z zasadą słuszności, w punkcie 6 sentencji orzeczenia Sąd postanowił odstąpić od obciążania powodów kosztami procesu.

W punkcie 7 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.405 zł tytułem kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli częściowo zwolnieni.